

1. Prezes Kaczyński zaapelował w Sejmie o poparcie projektu złożonego przez Prawo i Sprawiedliwość który, skraca kadencję sejmików wojewódzkich.

Przekaz główny:

Wypowiedź Prezesa Jarosława Kaczyńskiego w Sejmie:

Z tej najważniejszej w Polsce trybuny muszą paść słowa prawdy: te wybory zostały sfałszowane; Nawet jeżeli by ktoś nie chciał w to uwierzyć, z różnych względów, to i tak ilość głosów nieważnych, a także to ogromne zamieszanie, które powstało w trakcie liczenia głosów, delegitymizuje te władze; Wartość konstytucyjna demokratycznej legitymizacji jest wyższa niż konstytucyjna wartość kadencyjności.

Przekaz dotyczący sfałszowanych wyborów:

Wynik wyborów jest sfałszowany bo nie oddaje rzetelnie woli wyborców. Dowodem na to jest ogromna, ujawniona już skala nieprawidłowości, manipulacji i nadużyć wyborczych. Pytanie o to kto sfałszował jest tak naprawdę pytaniem o to kto na fałszerstwach mógł skorzystać - cui bono? - dziś wiemy, że skorzystała na tym jednoznacznie koalicja PO - PSL. Za organizację wyborów odpowiada władza i to ona dopuściła do takiej sytuacji; Konsekwencją sfałszowania wyborów powinno być ich powtórzenie - to będzie zwycięstwo demokracji i praworządności.

Przekaz dotyczący złożonego przez PiS projektu:

Długość kadencji organów samorządu określają ustawy i można za ich pomocą je zmieniać. Liczymy na to, że nasz projekt będzie rozpatrzony już na najbliższym posiedzeniu sejmiku. Trybunał Konstytucyjny orzekł już o takiej możliwości w wyroku z 26 maja 1998 roku.

Polacy tracą zaufanie do państwa i demokratycznych procedur. Powtórzenie wyborów to kwestia woli i przyzwoitości. Ci którzy udają, że nie widzą jak nierzetelne był niedzielne wybory najwyraźniej chcą w Polsce standardów rodem z Białorusi - tam też obecny reżim zaczynał się w ten sposób.

- PiS wygrało wybory a pomimo tego uważamy, że te wybory muszą być powtórzone. Ich wynik nie odzwierciedla rzetelnie woli wyborców;

PiS dostaje mnóstwo informacji o nieprawidłowościach będziemy składać wnioski o unieważnienie wyborów do sejmików - Przykłady nieprawidłowości zgłoszonych przez PiS w głosowaniu do sejmiku lubelskiego, które stały się podstawą do zaskarżenia tamtejszych wyborów;

- Przeprowadzenie głosowania w Korchowcu Pierwszym poza lokalem wyborczym,
- Wydawanie głosującym niepodstemplowanych kart do głosowania
- Uniemożliwianie mężowi zaufania obserwacji czynności wyborczych w dniu głosowania,
- Podanie do publicznej wiadomości wyników głosowania przez obwodową komisję wyborczą w formie niepodpisanego przez członków komisji protokołu głosowania.

2. Kompromitacja PKW trwa - chcą liczyć głosy w II turze wyborów za pomocą systemu informatycznego pomimo, że nie przeszedł pomyślnie kolejnych prób, do tej pory na stronach PKW nie ma danych szczegółowych dotyczących wyników wyborów co bardzo utrudnia składanie odwołań;

Przekaz główny:

PKW skompromitował polskie państwo, podważyła zaufanie obywateli do jego instytucji - niestety politycy koalicji PO - PSL oraz Prezydent Komorowski bronili członków PKW a teraz są głównymi hamulcowymi jeśli chodzi o zmiany instytucjonalne w PKW oraz w prawie wyborczym, szukają ciągle wymówek by tylko nic nie zmieniać - twierdzą, że jest za mało czasu przed wyborami Prezydenckimi i Parlamentarnymi by wprowadzać teraz zmiany to jest nie prawda te oczywiste rzeczy mogły by być szybko wprowadzone; Warto zapytać Prezydenta czy przedstawicieli PO -PSL dlaczego mają kłopot z szybkim wprowadzeniem tak prostych zmian jak np. przezroczyste urny, kamery internetowe, oznaczanie dlaczego głos jest nie ważny?

3. Urban w TVN: głosowałem na PO

Przekaz główny:

Urban w roli komentatora w TVN to jest totalny upadek. On w studio telewizyjnym, broniący obecnej władzy, występujący w roli jej rzecznika, mówiący, że ją popiera to najlepszy opis tego czym jest obecna władza PO – PSL; Wyborcy PO powinni naprawdę się zastanowić czy chcą stanąć w jednym szeregu z Urbanem? Urban pójdzie na wybory czy w chcecie iść z nim i głosować tak jak on?

4. Palikot atakuje PiS i składa zawiadomienie do prokuratury, twierdząc, że skoro Prezes PiS mówi o sfałszowanych wyborach to powinien zostać przesłuchany przez prokuraturę; Palikot kontynuując również narrację Komorowskiego i twierdzi, że obecna sytuacja przypomina tę z 1922 roku kiedy zabito prezydenta Narutowicza – Palikot twierdzi, że PiS zależy dziś na podobnym rozwoju wydarzeń;

Przekaz główny:

Palikot mówi bzdury jak zawsze; Wszystkie nieprawidłowości są przez PiS zgłaszane odpowiednim organom; Nieprawidłowości jest bardzo wiele; PiS już złożył wniosek o unieważnienie wyborów do sejmiku lubelskiego;

- Cała opowieść Palikota o 1922 roku i analogiach do zabójstwa Narutowicza to stek bzdur; Palikot przez lata pomagał Tuskowi, teraz robi dalej to samo i „podaje tlen” Kopacz i Komorowskiemu;

5. Skandal na konferencji PKW: w trakcie konferencji sędzieja Jaworski dopiero po protestach dziennikarzy podał wyniki danych procentowych w skali kraju do sejmików: PiS 26,85%, PO 26,36% PSL 23,68%, SLD 8,78%

Jak się okazało już po zakończeniu konferencji, sędzieja Jaworski odczytując w jej trakcie dane o mandatach podał błędną ich liczbę w woj. śląskim. PSL na Śląsku zdobył nie 7 mandatów – jak to ogłoszono w trakcie konferencji – ale tylko 5. PiS zdobyło nie 14 mandatów, a 16. To oznacza że w skali kraju, PSL zdobyło 157 mandatów, a nie 159, PiS natomiast 171, a nie – jak pierwotnie oznajmiła PKW – 169

Ostateczna liczba mandatów w Sejmikach na poszczególne partie: PO zdobyła 179 mandatów, PiS uzyskał 171 mandatów, PSL - 157, a SLD-Lewica Razem - 28.

Przekaz główny:

Wyniki wyborów są nieprawdzie, nierzetelne co daje podstawę by mówić, że są one sfałszowane. Zgoda na taką sytuację to pchnięcie Polski na wschód. To oznacza, że wybory mają służyć sztucznemu legitymizowaniu władzy; PiS podejmie akcję na forum międzynarodowym, w PE i w sądach; 13 grudnia zorganizujemy demonstrację - nie zgadzamy się na fałszerstwa wyborów; Zmienny ordynację, tak by ograniczyć możliwości fałszowania wyborów. Chcemy, by 13 grudnia stał się dniem protestu przeciwko temu wielkiemu oszustwu wyborczemu

Pomimo tej lawiny nieprawidłowości PIS wygrało te wybory – gdyby nie to co się wydarzyło w sprawie liczenia głosów to można sobie wyobrazić jak lepszy był by nasz wynik;

Te „cuda nad urną” sprawiły, że PiS w stosunku do exit polls straciło blisko pięć procent, a PSL zyskał prawie siedem, dziwi też to, że exit polls pomyliły się w zasadzie tylko do wyników PiS i PSL, dobrze określiły wynik innych partii np. PO i SLD, trafnie określiły też prognozę wyników na prezydentów miast

- Początkowe podanie samej liczby zdobytych mandatów było czystą manipulacją. PKW robiła wszystko żeby tylko nie pokazać porażki PO. To jest niewiarygodny skandal

- Pół roku temu, przy wyborach europejskich, kiedy ta sama pracownia badań co w tym roku przedstawiła exit polls - różniły się one o kilkadziesiąt setnych procenta czy kilka dziesiątych. Obecnie mamy do czynienia z sytuacją, że np. wynik PSL może być o kilkanaście procent inny niż wynik podany przy exit polls.

6. Komorowski spotkał się z obecnym oraz byłymi prezesami Trybunału Konstytucyjnego, a także byłym szefem Państwowej Komisji Wyborczej Ferdynandem Rymarzem. Dyskutowali m.in. o możliwych zmianach w prawie w związku z wydarzeniami po wyborach samorządowych; Komorowski zorganizował również konferencję na której skrytykował pomysły opozycji;

Przekaz główny:

Komorowski mówił tak jakby nie znał konstytucji, a całą kompromitację z liczeniem głosów i ewidentne przykłady zafałszowania wyników lekceważył; Komorowski zdaje się mówić „Polacy nic się nie stało”, ale to nie wystarczy; Polacy nie wierzą w rzetelność tych wyborów – w sondażu przyznaje to co trzeci Polak; Żadne zakłęcia i krzyki na opozycję nic tu nie zmieniają; Prezydent powinien stać na straży konstytucji a nie interesów partii z której się wywodzi;

Komorowski pyta dziś jak można zachęcać do II rundy i kwestionować wynik wyborów; I to jest właśnie przykład jak partyjni to prezydent i jak ciągle posługuje się propagandą partyjną. Oni chcą by nasi wyborcy nie poszli na wybory. Dlatego apelujemy - idźcie na wybory i poprzyjcie naszych kandydatów.

- Komorowski krytykuje pomysły opozycji ale mówi tak jakby w ogóle nie znał konstytucji – Prezydent mówi, że ustawowe skrócenie kadencji samorządu (postulat PiS) jest niebezpieczne bo taki precedens mógłby być potem użyty np. dla skrócenia kadencji parlamentu; Przecież to kompletna bzdura, którą mógł powiedzieć tylko ktoś kto nigdy nie czytał konstytucji. Skrócenie kadencji parlamentu jest opisane w konstytucji i żaden precedens nie może mieć tu na nic wpływu;

- Prezydent bagatelizuje najważniejsze problemy i woli grzmieć na opozycję; Ogromną ilość głosów nieważnych Komorowski lekceważy i twierdzi, że to wyborcy tak chcieli; Tezę o tym że nieważne głosy to w dużej części po prostu karty puste a obywatele nie stawiając krzyżyka pokazują, że nie mają na kogo głosować lansuje już Instytut Spraw Publicznych – czyli instytucja która ma bardzo bliskie kontakty z PO - jeszcze nie tak dawno Prezesem Zarządu Instytutu Spraw Publicznych była Lena Kołarska-Bobińska – dziś minister w rządzie Kopacz, wcześniej europosłanką PO;

- Duża liczba głosów nieważnych zbiega się z dobrym wynikiem PSL. To pokazuje, że doszło tam ewidentnie do nadużyć; Metod manipulowania wynikiem było dużo więcej zarówno na tym najniższym poziomie jak i w systemie elektronicznym.

- Trudno uwierzyć w to żeby wyborcy masowo mylili się w głosowaniu do sejmików, za to w o wiele mniejszym stopniu mylili się w głosowaniu do rad gmin czy na burmistrzów i wójtów; To pokazuje, że wynik do sejmików jest nierzetelny;

- Prawie 18% głosów nieważnych do sejmików to liczba absurdalna – to nie są głosy nieważne tylko efekt manipulacji; W 2010 roku mówiło się że było dużo głosów nieważnych do sejmików a było ich 12%; Dzisiejsze 18% to kpina z wyborców;

7. Media zarzucają PiS, że obecny kodeks wyborczy był poparty w głosowaniu sejmowym przez Prawo i Sprawiedliwość;

Przekaz główny:

Po głosowaniu obecnego kodeksu wyborczego wyjaśnialiśmy tę sprawę; Przyznaliśmy, że popełniliśmy błąd; Po dokładnej analizie prawnej wykazaliśmy wiele błędów w tym kodeksie i zaskarżyliśmy go do Trybunału Konstytucyjnego; Nasza skarga do TK to dowód, że nie popieraliśmy tego kodeksu; Nasza analiza wykazała wiele rzeczy sprzecznych z konstytucją i niefunkcjonalnych; W kilku sprawach TK przyznał nam rację;